

Józef Marczuk

Inwestycje komunalne miasta Lublina w latach 1925 - 1939

Rocznik Lubelski 23-24, 143-158

1981-1982

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

INWESTYCJE KOMUNALNE MIASTA LUBLINA W LATACH 1925—1939

1. WPROWADZENIE

W artykule niniejszym zajmiemy się wybranymi problemami inwestycji komunalnych miasta Lublina, zbudowanych przez amerykańskie Towarzystwo Ulen and Company w latach 1925—1929 i kontynuowanych przez samorząd w następnym dziesięcioleciu. Firma Ulen w listopadzie 1924 r. udzieliła władzom miejskim Lublina pożyczki w wysokości 2 858 tys. dol.¹ Pożyczka przyjęta za pośrednictwem Banku Gospodarstwa Krajowego została w całości przeznaczona na wybudowanie podstawowych urządzeń komunalnych, na które stutysięczne miasto nie posiadało wówczas własnych środków finansowych. Firma ulenowska występowała w umowie pożyczkowej w podwójnym charakterze: wierzyciela i wykonawcy inwestycji realizowanych ze środków pożyczonych przez Towarzystwo.

Oprócz Lublina pożyczkę ulenowską zaciągnęły w 1924 r. samorzady miejskie: Częstochowy (2 571 tys. dol.), Radomia (2 571 tys. dol.) i Piotrkowa Trybunalskiego (1 714 tys. dol.). W roku 1926 pożyczkę z tegoż źródła uzyskały miasta tzw. drugiej transzy: Kielce, Sosnowiec, Dąbrowa Górnicza, Otwock, Zgierz i Ostrów Wielkopolski na sumę 2 750 tys. dol.² Łącznie wysokość kredytu udzielonego przez koncern Ulena 10 miastom polskim zamykała się kwotą 12 464 tys. dol. Największa suma pożyczki przypadła Lublinowi. W grupie miast, którym została udzielona pożyczka, przeważały miasta większe, liczące ponad 100 tys. mieszkańców (Lublin, Częstochowa, Sosnowiec) bądź powyżej 50 tys. (Radom, Kielce, Piotrków Trybunalski). Pożyczki nie uzyskały miasta małe. Wszystkie miasta korzystające z pożyczki ulenowskiej — z wyjątkiem Otowcka — przeznaczały kredyty na budowę urządzeń komunalnych. Pożyczka została udzielona tym miastom na równie uciążliwych warunkach jak Lublinowi.

Owczesne władze samorządowe Lublina zaciągając pożyczkę zagra-

¹ Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Lublinie (dalej: WAPL), Wodociągi i Kanalizacja miasta Lublina 1924—1947 (dalej: WKŁ), Akt umowy zawartej dnia 25 XI 1924 r. pomiędzy gminą miasta Lublina a Towarzystwem Ulen and Company w Nowym Jorku, sygn. 1, k. 1—8; Zob. *Roboty publiczne wykonane w mieście Lublinie przez firmę Ulen and Company — New York*, Warszawa 1929, s. 3; Z. L a n d a u, *Pożyczki ulenowskie [w:] Najnowsze dzieje Polski 1914—1939*, t. 1, Warszawa 1958, s. 128—129. Termin „komunalny” jest tu użyty w sensie „samorządowy”.

² WAPL, Zarząd Miejski w Lublinie 1918—1939 (dalej: ZML), Wydział Ogólny [dalej: WOG], Protokół nr 18 posiedzenia Rady Miejskiej z 4 XII 1924, sygn. 6, s. 24; zob. Z. W i l c z y ń s k i, *Wodociągi i kanalizacja miasta Radomia 1927—1977*, Radom 1977, s. 21; J. P a z d u r, *Dzieje Kielce 1864—1939*, Wrocław—Warszawa 1971, s. 208—209; *Dąbrowa Górnicza, Zarys rozwoju miasta*, praca zbiorowa, red. W. D ł u g o b o r s k i, Katowice 1976, s. 299—300; Z. L a n d a u, *op. cit.*, s. 137; A. W. Z a w a d z k i, *Finanse samorządu terytorialnego w latach 1918—1939*, Warszawa 1971, s. 132; *Roboty publiczne...*, s. 4.

niczną miały na uwadze radykalną poprawę warunków higienicznych i zdrowotnych mieszkańców, a w szczególności zaopatrzenie ludności w wodę o odpowiedniej jakości, dostarczenie energii elektrycznej na potrzeby gospodarstw domowych, przemysłu i oświetlenia miasta, a także lepsze zaspokojenie potrzeb rynku mięsnego. Podjęcie inwestycji komunalnych wiązało się także z koniecznością zatrudnienia licznej rzeszy bezrobotnych³. Na zaciągnięcie pożyczki inwestycyjnej wywierały wówczas nacisk władze państwowe, zainteresowane nawiązaniem kontaktów z kapitałem amerykańskim⁴.

Według umowy technicznej z dnia 25 listopada 1924 r. firma Ulen and Comp. zobowiązała się wybudować w Lublinie wodociągi, kanalizację, rzeźnię i halę targową⁵. Ostateczne pertraktacje władz miejskich z przedstawicielami tej firmy doprowadziły do wyeliminowania budowy hali targowej. Uwzględniono natomiast budowę elektrowni miejskiej, jako szczególnie ważnej inwestycji komunalnej⁶.

Warunki, na jakich firma Ulen and Comp. udzieliła Lublinowi pożyczki, były bardzo uciążliwe. Towarzystwo podjęło się finansowania kosztów robót w drodze nabycia obligacji Banku Gospodarstwa Krajowego na nominalną sumę 2 858 tys. dol. amerykańskich, stanowiących wartość 14 818 730 zł⁷. Obligacje BGK zostały oprocentowane w wysokości 8% rocznie przy kursie 85 dolarów w złocie za każde 100 dolarów w obligacjach. Ogólna suma 2 429 300 dol. uzyskana w ten sposób przez BGK ze sprzedaży obligacji została wypożyczona miastu, z jednoczesnym materialnym zobowiązaniem samorządu⁸. Miasto zobowiązało się do płacenia Bankowi Gospodarstwa Krajowego przez dwadzieścia i pół roku odsetek od pożyczonej sumy w wysokości 8 proc. rocznie⁹. Oprocentowanie nominalne, wynoszące 8 proc. w stosunku rocznym, było najwyższe w porównaniu z warunkami, na jakich banki i przedsiębiorstwa amerykańskie udzielały pożyczek miastom w innych państwach europejskich¹⁰.

Towarzystwo Ulen zastrzegło sobie nadto w umowie technicznej przywilej projektowania i wykonywania inwestycji, na które zaciągnięto pożyczkę. Z przyznanej kwoty potrącało aż 15 proc., tj. 428 700 dol. z tytułu honorarium za opracowanie projektów inwestycji i prace wstępne oraz 15 proc. z tytułu ewentualnej różnicy emisyjnej i kursowej¹¹. W ten

³ WAPL, ZML, W Og, Protokół nr 18 posiedzenia RM z 4 XII 1924, sygn. 6, s. 31—35; ibidem, Protokół nr 19 posiedzenia RM z 11 XII 1924, s. 7 (każdy protokół posiedzenia Rady Miejskiej ma oddzielną numerację stron); Z. L a n d a u, *op. cit.*, s. 126.

⁴ Dziennik Zarządu m. Lublina (dalej: DzZmL) 1935, nr 13, s. 1456 — Protokół nr 19 posiedzenia RM z 27 VI 1935; Z. L a n d a u, *op. cit.*, s. 127—128; A. Z a w a d z k i, *op. cit.*, s. 131; A. P a c z e k, *Moje rządy w Lublinie*, Lublin 1929, s. 20.

⁵ WAPL, WKL, sygn. 1, k. 1; *Roboty publiczne...*, s. 4; „Ziemia Lubelska” 1924, nr 330, nr 333.

⁶ WAPL, ZML, W Og, Protokół nr 6 posiedzenia RM z 10 III 1927, sygn. 9, s. 9—11; WAPL, ZML, Wydział Finansowy (dalej: WFin), sygn. 1264, k. 1.

⁷ WAPL, ZML, W Og, Protokół nr 18 posiedzenia RM z 4 XII 1924, sygn. 6, s. 32; Zob. WAPL, WKL, sygn. 1, k. 1. Pożyczka w dolarach obliczana była według kursu 1 dolar = 5,18 zł.

⁸ WAPL, ZML, W Og, Protokół nr 18 posiedzenia RM z 4 XII 1924, sygn. 6, s. 32; ibidem, s. 15—18. Akt umowy zawartej dnia 25 XI 1924 r. pomiędzy Bankiem Gospodarstwa Krajowego (BGK) w Warszawie a Towarzystwem Ulen.

⁹ Ibidem, s. 32; A. P a c z e k, *op. cit.*, s. 20.

¹⁰ Z. L a n d a u, *op. cit.*, s. 124.

¹¹ WAPL, WKL, sygn. 1, k. 1—3.

sposób wierzyciel zagwarantował sobie kwotę 857 400 dol., tj. 30 proc. całej sumy, tylko z tytułu przyznania pożyczki i honorarium za niewielkie usługi. Władze miejskie zobowiązane były także do pokrywania firmie Ulen and Comp. wysokich kosztów administracyjnych, które sięgały 12 proc. kosztów budowy¹². Była to transakcja o niezwykle twardej warunkach dla samorządu miejskiego w Lublinie. Mimo to Rada Miejska w dniu 11 grudnia 1924 r. jednomyślnie zaaprobowała umowę pożyczkową z Towarzystwem Ulen¹³. Radni doskonale zdawali sobie sprawę z tego, że bez kredytów obcych inwestycje miejskie nie mogą być wybudowane. Krytyczna ocena warunków pożyczki ulenowskiej ze strony radnych dopomogła władzom miejskim lepiej sobie uświadomić, jaki ogrom ciężarów i zobowiązań przyjmuje na siebie wraz z dobrodziejstwem pożyczki¹⁴. Pożyczkę powyższą miasto gwarantowało bowiem całym swoim majątkiem i wszystkimi dochodami.

Rząd Grabskiego i Bank Gospodarstwa Krajowego udzieliły firmie ulenowskiej bezwzględnej gwarancji dotyczącej terminowej spłaty kapitału oraz procentów określonych w umowie finansowej¹⁵.

Spłata pożyczki ulenowskiej przekraczała możliwości płatnicze miasta. Ani dochody z nowo zbudowanych przedsiębiorstw, ani dochody z podatków miejskich nie wystarczały na realizację zobowiązań. Uwolnienie się miasta od nadmiernego obciążenia spłatą pożyczki ulenowskiej nastąpiło dopiero w 1936 r., gdy Skarb Państwa pokrył część zaległości z tytułu tejże pożyczki. W rok później władze rządowe obniżyły oprocentowanie pożyczki ulenowskiej dla Lublina z 8 proc. do 3 proc. i wydłużyły termin spłaty do 42 lat¹⁶.

2. MIEJSKIE WODOCIĄGI I KANALIZACJA

Jednym z centralnych problemów gospodarki komunalnej miasta Lublina po pierwszej wojnie światowej było zaopatrzenie ludności w wodę o odpowiedniej jakości. Istniejące tu od 1899 r. prywatne wodociągi, prowadzone przez koncesjonariusza, inż. Adolfa Weisblata, miały niewielką moc produkcyjną i obsługiwały tylko główne ulice w centrum miasta, wobec czego nie mogły zaspokoić stale rosnącego zapotrzebowania na wodę zarówno ze strony mieszkańców miasta, jak i zakładów przemysłowych¹⁷.

¹² Ibidem; zob. Z. L a n d a u, *op. cit.*, s. 138.

¹³ WAPL, ZML, WOG, Protokół nr 19 posiedzenia RM z 11 XII 1924, sygn. 6, s. 7; „Ziemia Lubelska” 1924, nr 339.

¹⁴ WAPL, ZML, WOG, Protokół nr 19 posiedzenia RM z 11 XII 1924, sygn. 6, s. 3—6.

¹⁵ Ibidem, Protokół nr 18 posiedzenia RM z 4 XII 1924, s. 18, 23—28.

¹⁶ *Sprawozdanie rachunkowe Zarządu Miejskiego w Lublinie za okres od 1 IV 1936 do 31 III 1937*, Lublin 1937 (dalej: *Spraw. rach. ZML 1936/37*), s. 190, 214—217, 219; *DzZmL 1937*, nr 7, s. 1958—1959 — Protokół nr 58 posiedzenia RM z 10 V 1937; *Sprawozdanie Centralnej Komisji Oszczędnościowo-Oddłużeniowej dla samorządu. Oddłużenie samorządu terytorialnego*, Warszawa 1937, s. 59—60.

¹⁷ „Gazeta Lubelska” 1899, nr 109, nr 169, nr 219; „Ziemia Lubelska” 1910, nr 14; WAPL, ZML, WOG, Protokół nr 2 posiedzenia RM z 7 II 1924, sygn. 6, s. 3; J. Liebfeld, E. Górecki, *Historia wodociągu lubelskiego*, „Gaz, Woda i Technika Sanitarna” 1954, nr 4, s. 210; Dane ze zbiorów prywatnych byłego dyrektora Miejskich Wodociągów i Kanalizacji w Lublinie, inż. Bogdana Łaniewskiego, oraz relacje ustne z dnia 8, 13 i 20 V 1975 r.

W roku 1921 władze miejskie wystąpiły na drogę sądową o wykupienie wodociągów z rąk koncesjonariusza. Od tego też roku ustanowiony został nad nimi zarząd sądowy. Wodociągi Weisblata przeszły na własność miasta drogą wykupu dopiero 20 września 1929 r. Władze miejskie używały akt własności wodociągów na mocy wyroku Sądu Najwyższego z dnia 30 września 1929 r.¹⁸

Po uruchomieniu środków finansowych pożyczki ulenowskiej w 1925 r. przystąpiono do budowy zespołu urządzeń wodnokanalizacyjnych. Projekty wodociągów i kanalizacji, opracowane przez inżynierów firmy Ulen and Comp., zostały zatwierdzone przez Ministerstwo Robót Publicznych. Brano w nich pod uwagę zwiększony przyrost ludności i potrzeby 175-tysięcznego miasta, jakim Lublin miał być w 1950 r. Zakładano przy tym, że zużycie wody na jednego mieszkańca będzie wówczas wynosiło 125 l na dobę. Oznaczałoby to dostarczanie miastu w ciągu doby 21 785 m³ wody¹⁹. Były to — rzecz jasna — założenia wygórowane przy jednym ujęciu wody. Należy tu nadmienić, że w rzeczywistości Lublin liczył w 1950 r. tylko 117 tys. mieszkańców²⁰, a zużycie wody wynosiło wówczas 80 l na osobę w ciągu doby²¹.

Podstawą wyjściową kalkulacji technicznej wodociągów było ujęcie wody na Wrotkowie w pobliżu rzeki Bystrzycy, w odległości 4,5 km od miasta. Cała sieć wodociągowa została wykonana na długości 42,3 km, a sieć kanalizacyjna systemu rozdzielczego na długości 37,7 km²². Do wyposażenia technicznego obiektów wodociągowych i kanalizacyjnych firma Ulen użyła urządzeń krajowych i zagranicznych²³.

Poza funduszem pochodzącym z pożyczki ulenowskiej zostały zakupione przez Magistrat na koszt miasta grunty pod obiekty wodociągowe na Wrotkowie i przy al. Piłsudskiego (obecnie al. Świerczewskiego) oraz dla stacji oczyszczania ścieków na terenie majątków Ponikwoda i Tatary. Ponadto Ministerstwo Spraw Wojskowych odstąpiło władzom miejskim plac przy Al. Raclawickich pod budowę wieży cieśniń²⁴.

Urządzenia wodociągowe i kanalizacyjne były największą inwestycją zbudowaną w Lublinie przez firmę Ulen and Comp. Budowa ich pochłonęła łącznie 1 101 010 dol. (5 702 131 zł), tj. 55 proc. ogólnej kwoty pożyczki przeznaczonej na inwestycje²⁵. Ulenowskie urządzenia wodnokanalizacyjne zostały oddane miastu 30 września 1929 r. Decyzją władz miejskich z dnia 1 października tegoż roku powołane zostało nowe przedsiębiorstwo komunalne pod nazwą „Miejskie Wodociągi i Kanalizacja w Lublinie”. Powstało ono z połączenia wodociągów i kanalizacji zbu-

¹⁸ WAPL, WKL, sygn. 178, k. 5; *Wodociągi i Kanalizacja m. Lublina. Księga pamiątkowa*, s. 1 (w posiadaniu Dyrekcji Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Lublinie).

¹⁹ WAPL, WKL, sygn. 3, k. 1.

²⁰ *Rocznik Statystyczny 1956*, Warszawa 1956, s. 59.

²¹ Zbiory prywatne oraz wyliczenia i relacje inż. Bogdana Łaniewskiego z dnia 26 XI 1977 r.

²² WAPL, WKL, sygn. 3, k. 1—6; sygn. 98, k. 22; sygn. 178, k. 5; sygn. 181, k. 3. Relacje Stanisława Szacmajera, byłego pracownika technicznego robót ulenowskich w Lublinie, złożone autorowi artykułu w dniu 29 XI 1977 r.

²³ *DzZimL* 1928, nr 10, s. 364; *Roboty publiczne...*, s. 8, 14—16; Z. Wilczyński, *op. cit.*, s. 31.

²⁴ WAPL, WKL, sygn. 3, k. 4, 6—7.

²⁵ *Ibidem*, k. 4—6. Koszt budowy nowych wodociągów wyniósł 589 136 dol., a kanalizacji — 511 874 dol.

dowanych przez firmę Ulen oraz przejętych przez miasto starych, zużytych w dużym stopniu wodociągów Weisblata²⁶. Z urządzeń wodociągowych korzystało w dniu utworzenia przedsiębiorstwa 657 posesji na ogólną liczbę 1700 znajdujących się w obrębie sieci. Z kanalizacji miejskiej tuż po jej uruchomieniu korzystała ludność mieszkająca w 144 domach²⁷.

Firma ulenowska wskutek wyczerpania funduszy przeznaczonych na budowę wodociągów i kanalizacji pozostawiła je w stanie nie dokończonym. Dlatego pierwszoplanowym zadaniem władz miejskich było ukończenie sieci i oddanie jej do użycia. Na przełomie lat 1929 i 1930 starą sieć wodociągową połączono z nową, co stwarzało znaczne trudności, ponieważ firma Ulen and Comp. nie pozostawiła w tym celu żadnych odgałęzień na nowej sieci²⁸. W pierwszym okresie użytkowania nowych wodociągów i kanalizacji władze miejskie miały największe kłopoty z systematycznym naprawianiem urządzeń wadliwie i niedokładnie wykonanych przez Ulena. Dla ścisłego ustalenia stopnia niedokładności oraz określenia stanu robót nie uzasadnionych z punktu widzenia technicznego i ekonomicznego Zarząd Miejski powołał w październiku 1929 r. Komitet Rzecznawców, złożony z wybitnych specjalistów Polskiego Instytutu Wodociągowo-Kanalizacyjnego w Warszawie. Komitet Rzecznawców w wydanej opinii stwierdził wadliwie, a nawet nieumiejętne wykonanie dużej części urządzeń wodokanalizacyjnych²⁹. Mimo krytycznej opinii oraz stwierdzenia brakoróbstwa ze strony firmy ulenowskiej władze miejskie w Lublinie zmuszone były dokonać naprawy instalacji wodociągowej i sieci kanalizacji sanitarnej na własny koszt³⁰.

Równocześnie z naprawianiem urządzeń ulenowskich trwała nieprzerwanie przebudowa sieci wodociągów i kanalizacji. W okresie od 1 października 1929 do 31 marca 1932 r. ułożono 4594 m sieci wodociągowej i 2745 m sieci kanalizacyjnej³¹. W tym samym okresie przybyło w mieście zaledwie 145 nowych połączeń wodociągowych i 170 połączeń kanalizacyjnych³². W tej sytuacji dochody przedsiębiorstwa nie mogły ulec istotnej zwwyżce. W roku budżetowym 1930/31 kasa Miejskich Wodociągów i Kanalizacji odnotowała wpływy aż o 48 416 zł niższe od preliminowanych³³.

Działalność inwestycyjna Miejskich Wodociągów i Kanalizacji w Lublinie aż do 1939 r. ograniczona była szczupłymi środkami budżetowymi samorządu miejskiego. Największe wydatki pochłaniała naprawa wodociągów ulenowskich, odłączenie ok. 400 nieruchomości od starej, zużytej sieci wodociągowej i przyłączenie ich do nowej, budowa nowych magistrali oraz instalacji wodociągowych³⁴. Rozbudowa instalacji wodociągowej obejmowała stopniowo kolejne dzielnice: Dziesiątą, Rury, Wieniawę,

²⁶ Ibidem, sygn. 181, k. 1; sygn. 98, k. 26; DzZmL 1933, nr 1, s. 1119.

²⁷ WAPL, WKL, sygn. 98, k. 26—27. Ogólna liczba nieruchomości zabudowanych w Lublinie w końcu 1929 r. wynosiła ok. 4 tys.

²⁸ DzZmL 1933, nr 1, s. 1119.

²⁹ WAPL, WKL, sygn. 3, k. 9—13; Zob. „Technik Lubelski” 1930, nr 10, s. 7—15.

³⁰ WAPL, WKL, sygn. 171, k. 1; DzZmL 1933, nr 1, s. 1119—1122.

³¹ DzZmL 1933, nr 1, s. 1120—1122.

³² WAPL, WKL, sygn. 98, k. 27, 30. W 1932 r. w granicach miasta znajdowało się 3400 nieruchomości bez wodociągów i 3900 nieruchomości bez kanałów.

³³ Ibidem, sygn. 179, k. 1.

³⁴ Ibidem, sygn. 181, k. 12.

Al. Raclawickie z przyległymi do niej ulicami, oraz ulice położone na południe od dzielnicy zachodniej: Weteranów, Langiewicza i inne. Dalszą rozbudowę sieci kanalizacyjnej prowadzono na ulicach: Narutowicza, Bychawskiej, Króla Leszczyńskiego, Północnej, Lubartowskiej oraz na Starym Mieście, Czwartku i w dzielnicy zachodniej³⁵. W połowie lat trzydziestych przeprowadzono szereg inwestycji wodociągowych mających duże znaczenie techniczne. Należy zaliczyć do nich zbudowanie magistrali łączącej dzielnicę zachodnią z południową, która aż do 1935 r. nie miała dostatecznego dopływu wody przez ul. Zamojską. W latach 1937—1938 zbudowano zakład oczyszczania ścieków oraz zapoczątkowano budowę urządzeń odżelaziania wody. Dla zwiększenia ciśnienia wody, zwłaszcza w dzielnicy zachodniej o wysokiej zabudowie, wybudowano urządzenia hydroforowe koło wieży ciśnień przy Al. Raclawickich³⁶. Przedsiębiorstwo wykonało znaczną część robót sposobem gospodarczym z funduszy własnych. Posługiwano się również pomocą finansową Funduszu Pracy. Przy pracach inwestycyjnych zatrudniono pokaźną liczbę bezrobotnych. Tylko ze środków Funduszu Pracy w roku budżetowym 1938/39 zatrudnionych było przeciętnie 1598 bezrobotnych miesięcznie³⁷.

Długość sieci wodociągowej i jej wykorzystanie w Lublinie w latach 1931—1939 ilustruje tabela 1³⁸. Z zawartych w niej danych liczbowych

Tabela 1

Długość sieci wodociągowej oraz liczba połączeń domowych w Lublinie w latach 1931—1939

Rok	Długość sieci w km	Liczba przyłączonych nieruchomości
1931/32	60,4	783
1932/33	61,2	824
1933/34	60,8	868
1934/35	59,7	941
1935/36	58,9	1057
1936/37	61,5	1140
1937/38	62,8	1243
1938/39	64,5	1363

wynika, że sieć wodociągowa w tym okresie wzrosła zaledwie o 6,8 proc., a liczba przyłączonych nieruchomości o 73,0 proc. Mimo dokonywanych inwestycji sieć wodociągowa rosła bardzo wolno, a w latach 1933—1936 nawet zmniejszyła się. Kurczenie się sieci należy tłumaczyć z jednej strony rozbiórką zużytych przewodów wodociągowych, które nie nadawały się już do eksploatacji, z drugiej zaś powolną budową nowych (w latach 1934—1936 rozebrano 5186 m przewodów, a założono zaledwie 3326 m)³⁹.

³⁵ Ibidem, sygn. 184, k. 7; sygn. 186, k. 13; Zob. DzZmL 1938, nr 6, s. 2110; J. Liebfeld, E. Górecki, *op. cit.*, s. 211.

³⁶ *Budżet miasta Lublina na rok 1939/40*, Lublin 1939, s. 19; J. Liebfeld, E. Górecki, *op. cit.*, s. 211; B. Łaniewski, relacje ustne z 8 V 1975 r., zapis autora.

³⁷ WAPL, WKL, sygn. 206; *Budżet miasta Lublina na rok 1939/40*, s. 9.

³⁸ *Rocznik Statystyczny Lublina 1936*, s. 37; WAPL, WKL, sygn. 184, k. 2—6; sygn. 186, k. 2—11.

³⁹ WAPL, WKL, sygn. 182, k. 9, sygn. 183, k. 6; B. Łaniewski, relacje złożone autorowi artykułu.

Szybsza rozbudowa sieci wodociągowej nastąpiła dopiero w ostatnich latach przed drugą wojną światową. Tylko w roku gospodarczym 1936/37 założono 5070 m nowych przewodów⁴⁰.

Sieć wodociągowa w Lublinie przez szereg lat była słabo wykorzystana. Początkowo w instalację tę wyposażone były głównie domy większe. Zastosowany przez władze miejskie w 1932 r. tzw. przymus wodociągowy wobec 1269 nieruchomości przyniósł w praktyce małe efekty (podłączono do sieci tylko ok. 10 proc. domów)⁴¹. Liczba nieruchomości połączonych z wodociągiem na dzień 1 kwietnia 1939 r. wynosiła 1363, zaś w zasięgu bezwzględnego przymusu pozostało jeszcze 587 domów. Odsetek mieszkańców korzystających z wody wodociągowej w 1938 r. wyniósł 58 proc.⁴²

O słabym wykorzystaniu sieci wodociągowej świadczy również fakt, że na jedno połączenie domowe w roku gospodarczym 1935/36 przypadało aż 56 m.b. rurociągu, a w roku 1938/39 — ok. 47 m.b.⁴³ Przyczyny tego stanu rzeczy należy szukać w wysokich kosztach połączeń domowych, w wysokiej cenie wody, opieszałym stosowaniu przez Zarząd Miejski środków przymusu wobec kamieniczników oraz prowadzeniu rozbudowy sieci wodociągowej pod kątem bieżących potrzeb nowo powstających dzielnic, bez ustalonego planu zabudowy.

Całe dziesięciolecie działalności wodociągów miejskich (1929—1939) charakteryzowało się niskim wydobyciem i niewielkim spożyciem wody. W roku gospodarczym 1931/32 wyprodukowały one 1 084 tys. m³ wody przy spożyciu 807 tys. m³, zaś w roku 1938/39 wydobyte wody wzrosło zaledwie do 1 416 tys. m³, a jej spożycie do 1 256 tys. m³⁴⁴.

Zarówno produkcja, jak i konsumpcja wody w Lublinie w omawianym okresie nie osiągnęły tych wskaźników, jakie firma Ulen and Comp. założyła w projekcie technicznym. Mieszkańcy bardzo oszczędnie korzystali z dobrodziejstwa wodociągów. W domach objętych całkowitym urządzeniem wodnokanalizacyjnym zużycie wody w przeliczeniu na jednego mieszkańca w latach 1932—1939 wynosiło od 60 do 70 l na dobę, a w nie skanalizowanych od 20 do 25 l. W projekcie firmy Ulen and Comp. — jak wspomniano wyżej — zakładano zużycie 125 l wody na osobę. Lublin zajmował wśród dużych miast w Polsce jedno z ostatnich miejsc pod względem zużycia wody⁴⁵.

Brak danych statystycznych nie pozwala na bliższe porównanie zużycia wody w siedmiu miastach, w których wodociągi wybudowała firma Ulen. Zużycie wody w Kielcach w 1938 r. wynosiło w strefie objętej całkowitym urządzeniem wodnokanalizacyjnym tylko 54 l dziennie na osobę⁴⁶, było więc znacznie niższe niż w Lublinie.

⁴⁰ WAPL, WKL, sygn. 184, k. 6.

⁴¹ Ibidem, sygn. 183, k. 10; Lubelski Dziennik Wojewódzki 1932, nr 12, poz. 89; A. Kierek, *Rozwój gospodarczy Lublina w latach 1918—1939* [w:] *Dzieje Lublina*, t. 2, red. S. Krzykała, Lublin 1975, s. 88.

⁴² WAPL, WKL, sygn. 186, k. 2, 4; sygn. 185, k. 2, 14.

⁴³ Ibidem, sygn. 183, k. 6; sygn. 185, k. 7.

⁴⁴ Ibidem, sygn. 185, k. 2—7; *Rocznik Statystyczny Lublina 1936*, s. 37.

⁴⁵ *Mały Rocznik Statystyczny 1937*, Warszawa 1937, s. 146; WAPL, WKL, sygn. 184, k. 12. Roczne zużycie wody w przeliczeniu na 1 mieszkańca w 1935 r. wynosiło w Lublinie — 8,1 m³, w Warszawie — 25,4 m³, w Poznaniu — 36,1 m³, w Krakowie — 37,2 m³, w Wilnie — 7,1 m³.

⁴⁶ J. P a z d u r, op. cit., s. 216.

Ważnymi czynnikami hamującymi spożycie wody w Lublinie były: wysoka jej cena (w 1929 r. wynosiła 0,66 zł za 1 m³, a w 1935 r. — 1,20 zł)⁴⁷, opór ze strony właścicieli nieruchomości przeciwko podłączaniu ich domów do sieci wodociągowej oraz niskie zużycie wody przez miejskowy przemysł⁴⁸. Wygórowana cena wody obciążała bezpośrednio lokatorów, a nie właścicieli nieruchomości. Zgodnie z ustawą o ochronie lokatorów właściciele domów czynszowych mogli obciążyć lokatorów kosztami świadczeń na wodociągi i kanalizację.

Rozwój sieci instalacji kanalizacyjnej w Lublinie postępował szybciej niż rozwój sieci wodociągowej. W latach 1931—1939 sieć kanalizacyjna — mimo ciągłej wymiany zużytych kanałów — wzrosła o 32,8 proc., a liczba przyłączonych do niej nieruchomości o 230 proc. W tym samym okresie przyjęcie ścieków do sieci kanalizacyjnej wzrosło o 116 proc. (tab. 2)⁴⁹.

Tabela 2

Rozwój sieci kanalizacyjnej w Lublinie w latach 1931—1939

Rok	Długość sieci w km	Połączenia domowe		Przyjęcie ścieków w tys. m ³
		• liczba	% nieruchomości w obrębie sieci	
1931/32	44,5	313	x	507
1932/33	44,8	327	x	524
1933/34	45,4	371	22,0	525
1934/35	48,6	441	24,0	555
1935/36	50,8	514	26,0	594
1936/37	54,2	650	31,0	772
1937/38	55,7	836	39,0	949
1938/39	59,1	1034	47,4	1096

Z danych liczbowych wynika, że z instalacji sanitarnej w Lublinie w 1932 r. korzystała ludność mieszkająca w 313 domach, w pięć lat później (1937 r.) — w 650, a w 1939 r. — w 1034 domach. W 1938 r. sieć kanalizacyjna obsługiwała 31 tys. mieszkańców (26 proc.) na ogólną liczbę 119,7 tys. osób zamieszkałych wówczas w Lublinie⁵⁰. Rozwój sieci kanalizacyjnej wpłynął wydatnie na poprawę stanu sanitarnego miasta. Szczególne znaczenie w tym zakresie miała regulacja rzek: Bystrzycy, Czerniejówki i Czechówki, wykonana w latach 1936—1938. W tym samym okresie dokonano przesklepienia rzeki Czechówki oraz zbudowano kanały burzowe⁵¹.

Sieć kanalizacyjna w Lublinie nie była racjonalnie wykorzystana. W 1936 r. na jedną przyłączoną nieruchomość przypadało aż 99 m.b. kanału, zaś w 1939 r. — 57 m.b.⁵² Siecią kanalizacyjną nie objęto dzielnic: Wieniawa, Dziesiąta, Rury Jezuickie. Mała liczba użytkowników sieci

⁴⁷ WAPL, WKL, sygn. 98, k. 26; sygn. 184, k. 10; sygn. 186, k. 19; sygn. 10, k. 1.

⁴⁸ A. Kierek, *op. cit.*, s. 88; B. Łaniewski i S. Szacmajer, relacje złożone autorowi w dniach 26 i 29 XI 1977 r.

⁴⁹ *Rocznik Statystyczny Lublina 1936*, s. 37; WAPL, WKL, sygn. 180, k. 1; sygn. 181, k. 2—3; sygn. 182, k. 2, 11; sygn. 183, k. 1, 7; sygn. 184, k. 2, 7; sygn. 185, k. 2, 8; sygn. 186, k. 2, 13.

⁵⁰ WAPL, WKL, sygn. 186, k. 4.

⁵¹ *Budżet miasta Lublina na rok 1938/39*, Lublin 1938 s. 489.

⁵² WAPL, WKL, sygn. 183, k. 7; sygn. 185, k. 8.

kanalizacyjnej prowadziła do wzrostu kosztów jej eksploatacji. Władze miejskie nie mogły w związku z tym osiągnąć zakładanych dochodów. Mimo to Miejskie Wodociągi i Kanalizacja w Lublinie od początku lat trzydziestych były przedsiębiorstwem rentownym. Przelewały one na konto dochodów miejskich wysokie nadwyżki budżetowe, które przedstawiały się następująco⁵³.

Rok budżetowy	1933/34	1934/35	1935/36	1936/37
Wysokość nadwyżki w zł	569 370	612 302	607 932	411 549

Na uwagę zasługuje ponadto widoczny wzrost majątku Miejskich Wodociągów i Kanalizacji w Lublinie. Zakład zbudowany i uruchomiony w 1929 r. za 5 703 tys. zł uzyskanych z pożyczki ulenowskiej w okresie 10 lat, tj. do roku 1939, wysiłkiem miasta powiększył swój majątek do sumy 14 965 tys. zł⁵⁴. Wynika z tego, że władze miejskie zmobilizowały znacznie większe środki na rozwój przedsiębiorstwa niż na podstawowe inwestycje w okresie jego budowy.

3. RZEŻNIA MIEJSKA

Po odzyskaniu niepodległości w 1918 r. Lublin posiadał Rzeźnię Miejską na Bronowicach, która nie zaspokajała wzrastających wciąż potrzeb mieszkańców. Był to zakład mały, wyeksploatowany i niedostatecznie wyposażony pod względem technicznym⁵⁵.

Miejskie władze samorządowe od 1919 r. podjęły starania o uzyskanie kredytu na sfinansowanie budowy dużej, nowoczesnej rzeźni. W sukurs ówczesnym władzom miejskim przysłała pożyczka ulenowska. Firma Ulen and Comp., na podstawie umowy technicznej z dnia 25 listopada 1924 r., przystąpiła do budowy nowej rzeźni miejskiej na Tatarach⁵⁶. Była to druga co do wielkości inwestycja komunalna obok wodociągów i kanalizacji, szczególnie potrzebna miastu ze względów higienicznych.

Budowa nowoczesnej rzeźni na Tatarach trwała od 1925 do 1928 roku. Była ona pomyślana jako przedsiębiorstwo handlowo-eksportowe, produkujące duże ilości mięsa na eksport do Anglii. Pierwotny, tzw. szkicowy projekt inwestycji, opracowany w 1925 r. przez firmę Ulen (bez kalkulacji rentowności), został skrytykowany przez Magistrat oraz specjalistę sprowadzonego z Berlina za zbyt rozległe rozmiary⁵⁷. W celu obrony swojego projektu firma Ulen and Comp. sprowadziła rzeczoznawców (inż. Coupa ze Stanów Zjednoczonych i inż. Koblitz z Wiednia). Długotrwały zatarg został zlikwidowany. Rozmiary poszczególnych obiektów rzeźni znacznie zmniejszono. W konsekwencji zatargu budowa rzeźni przeciąg-

⁵³ *Spraw. rach. ZML 1936/37*, s. 206—207.

⁵⁴ *Budżet miasta Lublina na rok 1938/39*, s. 42.

⁵⁵ WAPL, ZML, WFin, sygn. 21, s. 48—49; sygn. 27, Rzeźnia Miejska sygn. 146, k. 18—19; *Budżet miasta Lublina na rok 1922*, Lublin 1922, s. 48—49, 51; „Ziemia Lubelska” 1928, nr 322; Franciszek Litwiński, relacje złożone autorowi artykułu w dniu. 30 XI 1974 r.

⁵⁶ WAPL, WKL, sygn. 1, k. 1.

⁵⁷ B. Breza, *Budowa rzeźni miejskiej w Lublinie*, „Samorząd Miejski” 1928, z. 1, s. 31—32; M. Biernacki, *Budżet miasta Lublina*, cz. III, „Ziemia Lubelska” 1928, nr 195; „Technik Lubelski” 1930, nr 2—3, s. 16—20.

nęła się o cały rok, a miasto poniosło dodatkowe koszty wynoszące ok. 100 tys. dol.⁵⁸

Częściowe przejęcie przez miasto nowo zbudowanej rzeźni nastąpiło w listopadzie 1928 r. Ostateczne jej przekazanie przez firmę Ulen and Comp. do eksploatacji — w stanie nie dokończonym — miało miejsce 30 stycznia 1929 r.⁵⁹ Rzeźnia została prawidłowo zlokalizowana w północno-wschodniej części miasta, w dolnym biegu rzeki Bystrzycy. Obejmowała obszar o powierzchni 4,6 ha. Miała własną bocznice łączącą ją z siecią kolejową PKP oraz drogę bitą do miasta. Na początku 1929 r. została przekształcona w autonomiczne przedsiębiorstwo „Rzeźnia Miejska w Lublinie” z własnym zarządem i dyrekcją oraz odrębnym statutem i regulaminem⁶⁰.

Ogólny koszt budowy Rzeźni Miejskiej wyniósł 486 516 dol. (2 520 152 zł)⁶¹. Obiekt składał się łącznie z 26 pomieszczeń, nowoczesnie wyposażonych pod względem technicznym. Odpowiadał on wymogom higieny weterynaryjnej i organizacji produkcji. Zbudowano w nim hale ubojowe, halę maszyn i kotłownię, fabrykę lodu, chłodnię i mroźnię, peklownię i szereg innych pomieszczeń. Wszystkie hale uboju zostały usytuowane w sposób umożliwiający w razie potrzeby dwukrotną ich rozbudowę, władze miejskie spodziewały się bowiem szybkiego rozwoju eksportu mięsa do innych krajów. Rzeźnia posiadała własne zaopatrzenie w wodę dzięki studni artezyjskiej. Energii elektrycznej dla siły i oświetlenia dostarczała jej Elektrownia Miejska⁶².

Po przejęciu rzeźni Zarząd Miejski zmuszony był samodzielnie dokończyć jej budowę oraz dokonać naprawy wielu urządzeń wadliwie wykonanych przez Ulena. W tym celu miasto zaciągnęło wysoką pożyczkę w Banku Gospodarstwa Krajowego⁶³.

Początkowo rzeźnia była dostosowana tylko do potrzeb miasta. Roczny ubój zwierząt rzeźnych w 1929 r. uległ zmniejszeniu o 4494 sztuki w porównaniu z ubojem w poprzednim roku w małej i przestarzałej rzeźni na Bronowicach⁶⁴. W tej sytuacji władze komunalne podjęły kroki zmierzające do przekształcenia Rzeźni Miejskiej w przedsiębiorstwo eksportowe. Eksport mięsa do Anglii i Austrii miał wydatnie zwiększyć dochód rzeźni. Wyczerpanie środków z pożyczki udzielonej przez Bank Gospodarstwa Krajowego zmusiło władze miejskie do podjęcia budowy oraz

⁵⁸ B. Breza, *op. cit.*, s. 32—33. Specjalistów sprowadzono do Lublina na koszt samorządu miejskiego.

⁵⁹ WAPL, ZML, WFin, sygn. 1250, k. 2; *Budżet miasta Lublina na rok 1935/36*, Lublin 1935, s. 336; „Ziemia Lubelska” 1928, nr 322. W styczniu 1929 r. Magistrat zlikwidował dotychczasową Rzeźnię Miejską na Bronowicach, przenosząc cały ubój do rzeźni na Tatarach. Zob. DzZmL 1929, nr 5, s. 630.

⁶⁰ WAPL, ZML, WFin, sygn. 1250, k. 71, 81; DzZmL 1929, nr 3—4, s. 620—621; A. Dominko, *Zarys przemysłowo-handlowy Rzeźni Miejskiej w Lublinie*, „Technik Lubelski” 1930, nr 2—3, s. 9; A. Kierek, *op. cit.*, s. 94.

⁶¹ „Technik Lubelski” 1930, nr 2—3, s. 20.

⁶² E. Górecki, *Rzeźnia Miejska w Lublinie*, „Technik Lubelski” 1930, nr 2—3, s. 5; tenże, *Rzeźnia Miejska w Lublinie*, cz. II, „Technik Lubelski” 1930, nr 12, s. 10—11; B. Breza, *op. cit.*, s. 35—38.

⁶³ WAPL, ZML, WFin, sygn. 961, s. 33; A. Pączek, *op. cit.*, s. 7; „Technik Lubelski” 1930, nr 2—3, s. 15, 23.

⁶⁴ A. Dominko, *Zarys przemysłowo-handlowy...*, s. 11. Ubój w Rzeźni Miejskiej na Tatarach w 1929 r. wyniósł 38 176 sztuk, a w starej rzeźni na Bronowicach w 1928 r. — 42 670 sztuk.

wykonania niezbędnych inwestycji sposobem gospodarczym. W 1930 r. przyłączono Rzeźnię Miejską do sieci wodociągowej i kanalizacyjnej. W kotłowni zainstalowano aparaty do odżelaziania i zmiękczenia wody. Udoskonalono i usprawniono technikę i kontrolę uboju oraz podniesiono stan sanitarny przedsiębiorstwa. Przy Rzeźni Miejskiej uruchomiono zostało laboratorium mięsoznawczo-bakteriologiczne, wyposażone w nowoczesne przyrządy i aparaturę⁶⁵. Gwarantowało to odpowiednią kontrolę rynku mięsnego.

W roku 1931 Rzeźnia Miejska w Lublinie została uznana przez władze rządowe za rzeźnię eksportową. Uruchomiono przy niej bekoniarnię i eksportową rzeźnię drobiu. Rozwojowi eksportu miały też służyć dwa urządzone nowoczesnie targowiska zaopatrzone w rampę kolejową i cały szereg budynków sanitarnych, skanalizowanych, wyposażonych w wodociągi i oświetlenie elektryczne⁶⁶. Przy Rzeźni Miejskiej w 1932 r. uruchomiono zakład utylizacyjny produkujący mączkę mięsno-kostną i tłuszcz techniczny. Rzeźnia eksportowała bite świnie i cielęta do Austrii, Włoch i Czechosłowacji⁶⁷.

Lata wielkiego kryzysu gospodarczego nie sprzyjały rozwojowi eksportu mięsa z rzeźni lubelskiej. Anglia zmniejszyła zapotrzebowanie na bekony, a dochód z eksportu do Wiednia także był minimalny⁶⁸. Aż do połowy lat trzydziestych Rzeźnia Miejska zaspokajała przede wszystkim potrzeby miejscowe. Przełomowy dla rozwoju eksportu z rzeźni lubelskiej był dopiero rok gospodarczy 1937/38. Na eksport przeznaczono wówczas 59 931 sztuk bitego bydła, zaś na potrzeby miasta — 56 107 sztuk. Rzeźnia znana była również z eksportu znacznej ilości drobiu. W roku 1936/37 wyniósł on 144 tony, a w roku następnym — 119 ton⁶⁹.

Eksportem z rzeźni lubelskiej zainteresowała się belgijska firma Poels and Company w Antwerpii, która w 1937 r. udzieliła miastu bezprocentowej pożyczki w wysokości 121 304 zł na budowę fabryki konserw mięsnych na terenie Rzeźni Miejskiej⁷⁰. W roku 1938 Zarząd Miejski wydzierżawił firmie belgijskiej nowo zbudowaną fabrykę konserw oraz część urządzeń Rzeźni Miejskiej, mianowicie bekoniarnię, część chłodni i mroźni, tuczarnię drobiu oraz skład i sortownię jaj⁷¹. Transakcja z firmą Poels and Comp., mimo niewielkich korzyści finansowych, wpłynęła na ożywienie działalności eksportowej oraz rozwinięcie produkcji szynek i konserw mięsnych.

Nowa Rzeźnia Miejska, zbudowana przez firmę ulenowską i rozbudowana przez miejscowe władze samorządowe, ułatwiała prowadzenie uboju zwierząt w higienicznych warunkach. Na uwagę zasługuje także zorganizowanie odpowiedniego nadzoru lekarzy weterynarii zarówno nad ubojem, jak też nad rynkiem mięsnym.

⁶⁵ E. Górecki, *Rzeźnia Miejska w Lublinie*, cz. II, „Technik Lubelski” 1930, nr 12 s. 11; A. Gutharc, *Laboratorium mięsoznawczo-bakteriologiczne przy Rzeźni Miejskiej w Lublinie*, „Technik Lubelski” 1930, nr 2—3, s. 24.

⁶⁶ DzZmL 1933, nr 1, s. 1123; *Budżet miasta Lublina na rok 1939/40*, s. 22. Rzeźnia lubelska była jedną z największych rzeźni eksportowych w kraju.

⁶⁷ Ibidem, Zob. A. Kierek, *op. cit.*, s. 95.

⁶⁸ WAPL, ZML, WFin, sygn. 33, k. 76; DzZmL 1933, nr 1, s. 1123.

⁶⁹ *Budżet miasta Lublina na rok 1939/40*, s. 22—23.

⁷⁰ DzZmL 1937, nr 6, s. 1842 — Protokół nr 55 posiedzenia RM z 20 IV 1937.

⁷¹ *Budżet miasta Lublina na rok 1939/40*, s. 22.

Rzeźnia Miejska na Tatarach była stale rentownym przedsiębiorstwem miasta. Czysty zysk rzeźni wpłacany do kasy miejskiej kształtował się w granicach ok. 250 tys. zł rocznie. Rada Miejska i opinia publiczna oceniały wpływy z rzeźni jako stosunkowo niskie. Wynikało to z założenia, że Rzeźnia Miejska, jako nowoczesne przedsiębiorstwo eksportowe, winna całkowicie pokrywać koszty pożyczki ulenowskiej oraz koszty amortyzacji budynków i urządzeń⁷². Rzeźnia przez szereg lat nie była w pełni wykorzystana ze względu na ograniczone możliwości zbytu.

Rzeźnia Miejska od momentu przejęcia jej do eksploatacji w 1929 r. powiększyła swój majątek do sumy 7 607 902 zł w 1939 r.⁷³ Oznaczało to potrójny wzrost wartości szacunkowej i użytkowej przedsiębiorstwa, jaki osiągnięty został w ciągu 10 lat.

4. ELEKTROWNIA MIEJSKA

W pierwszym dziesięcioleciu po odzyskaniu niepodległości Lublin nie posiadał elektrowni komunalnej. W mieście tym istniały wówczas 23 prywatne elektrownie o napędzie mechanicznym i o łącznej mocy zaledwie 1000 KM. Elektrownie prywatne — w większości bardzo małe i prymitywne — nie zaspokajały nawet części zapotrzebowania mieszkańców i zakładów przemysłowych na światło i siłę elektryczną. Pertrakcje prowadzone przez władze miejskie w latach 1919—1925 z warszawską firmą Spółka Akcyjna Siła i Światło w sprawie budowy elektrowni i tramwajów elektrycznych w Lublinie nie dały żadnych efektów. Miasto nie mogło zagwarantować na ten cel środków⁷⁴.

W dniu 10 marca 1927 r. Rada Miejska w Lublinie podjęła uchwałę o zbudowaniu elektrowni ze środków zaoszczędzonych i nie wykorzystanych przy budowie rzeźni oraz wodociągów i kanalizacji. Ich wysokość wynosiła 400 tys. dol. (2 072 tys. zł)⁷⁵. Budowa elektrowni została powierzona za zgodą Banku Gospodarstwa Krajowego firmie Ulen and Comp. na ogólnych zasadach przewidzianych w umowie technicznej z 25 listopada 1924 r. Projekt elektrowni opracowany został przez inżynierów firmy Ulen⁷⁶. Na tej podstawie w dniu 4 czerwca 1927 r. Ministerstwo Robót Publicznych udzieliło samorządowi Lublina uprawnienia do budowy elektrowni i elektryfikacji miasta⁷⁷.

Budowę Elektrowni Miejskiej na Kośminku przy ul. Długiej w pobliżu stacji towarowej PKP rozpoczęto w październiku 1927 r. W rekordowym czasie 13 miesięcy elektrownia została ukończona i oddana do

⁷² *Rocznik Statystyczny Lublina 1936*, s. 41; *DzZmL 1935*, nr 15, s. 1502 — Protokół nr 25 posiedzenia RM z 29 X 1935; *Spraw. rach. ZML 1936/37*, s. 206—207.

⁷³ *Budżet miasta Lublina na rok 1939/40*, s. 42.

⁷⁴ WAPL, ZML, Wydział Budownictwa (dalej: WBud), sygn. 218, k. 40—42, 57, 63, 76—77, 100, 123.

⁷⁵ WAPL, ZML W Og, Protokół nr 6 posiedzenia RM z 10 III 1927, sygn. 9, s. 9—11; *Ibidem*, Protokół nr 1 posiedzenia RM z 4 I 1927, sygn. 9, s. 10.

⁷⁶ *Ibidem*, Protokół nr 6 posiedzenia RM z 10 III 1927, sygn. 9, s. 19; WAPL, ZML, WBud, sygn. 219, k. 157, 170, 176, 184, 191.

⁷⁷ Pełny tekst uprawnienia rządowego nr 36 z 4 VI 1927 r. na elektryfikację miasta Lublina; WAPL, ZML, WFin, sygn. 1260, s. 1—25; zob. także WAPL, ZML, WBud, sygn. 219, k. 32—52.

eksploatacji w dniu 25 listopada 1928 r.⁷⁸ Dysponowała ona wówczas dwoma sprowadzonymi ze Szwecji turbogeneratorami, o mocy 1400 kW każdy, oraz dwoma kotłami wysokoprężnymi o ciśnieniu 22 atm. i powierzchni 250 m² każdy. Kotły wykonała firma Fitzner i Gamper w Sosnowcu⁷⁹. Energia elektryczna była rozprowadzana przy pomocy sieci kablowej (wysokiego i niskiego napięcia), ułożonej pod ulicami miasta, oraz sieci napowietrznej niskiego napięcia. Łączna długość sieci elektrycznej w 1930 r. wynosiła 67 km⁸⁰.

Zbudowanie elektrowni w tak szybkim czasie miało duże znaczenie dla miasta. Po jej uruchomieniu główne ulice zostały oświetlone światłem żarowym 126 latarni. Elektrownia Miejska miała rozwiązać problem kompleksowego oświetlenia elektrycznego Lublina. Poważnym odbiorcą energii elektrycznej były zakłady przemysłowe, instytucje państwowe i samorządowe oraz lokale użyteczności publicznej. Część większych zakładów przemysłowych początkowo zaspokajała potrzeby oświetleniowe przy pomocy własnych elektrowni, które zlikwidowano dopiero po ich wyeksploatowaniu⁸¹.

Po przejściu elektrowni w 1928 r. — w stanie nie dokończonym — Magistrat kontynuował budowę przedsiębiorstwa. Na ten cel zostały zaciągnięte przez miasto wysokie pożyczki w Banku Gospodarstwa Krajowego na łączną sumę 4 889 130 zł⁸². Do 1932 r. budowa Elektrowni Miejskiej została zakończona. Produkcja energii elektrycznej w tymże roku wyniosła 5 982 100 kWh⁸³.

Wobec stałego wzrostu zapotrzebowania na energię elektryczną Zarząd Miejski przystąpił w 1932 r. do rozbudowy elektrowni. Zostały zakupione i zainstalowane nowe urządzenia. Zbudowano również nowe odcinki sieci kablowej i napowietrznej. Koszt rozbudowy wyniósł ok. 1 300 tys. zł i został całkowicie pokryty z funduszy własnych nadwyżki eksploatacyjnej Elektrowni Miejskiej⁸⁴.

Lata wielkiego kryzysu gospodarczego wpłynęły hamująco na rozwój urządzeń elektrowni. Znaczna część biedniejszej ludności miasta nie mogła korzystać z dobrodziejstwa energii elektrycznej. Mimo to w pierwszej połowie lat trzydziestych następował stały przyrost liczby abonentów i stałe, choć nieznaczne, zwiększanie produkcji energii elektrycznej.

Dalszy rozwój Elektrowni Miejskiej nastąpił po roku 1935. Wiązał się on z jednej strony z przezwyciężeniem kryzysu gospodarczego, z drugiej zaś — ze sprzedażą energii elektrycznej poza granice miasta Lublina⁸⁵. Mimo iż na inwestycje elektrowni w tym okresie przeznaczano stosunkowo szczupłe środki, następował widoczny rozwój urządzeń tego przedsiębiorstwa. W ciągu trzech lat długość sieci elektrycznej wzrosła

⁷⁸ DzZmL 1928, nr 44, s. 591; „Ziemia Lubelska” 1928, nr 327, s. 2. Elektrownia Miejska została oddana w stanie nie dokończonym.

⁷⁹ WAPL, ZML, WFin, sygn. 27. Kwestionariusz o stanie miasta Lublina w 1928 r.; „Ziemia Lubelska” 1930, nr 305; A. Kierek, *op. cit.*, s. 91.

⁸⁰ WAPL, ZML, WFin, sygn. 1264, k. 1; A. Kierek, *op. cit.*, s. 91.

⁸¹ WAPL, ZML, WFin, sygn. 1261; sygn. 1264, k. 1; sygn. 34, k. 540.

⁸² Ibidem, sygn. 1264, k. 1.

⁸³ WAPL, Elektrownia Miejska w Lublinie 1935—1944 (dalej: EML), sygn. 1, k. 38.

⁸⁴ WAPL, ZML, WFin, sygn. 1264, k. 1—2.

⁸⁵ Ibidem, k. 3; DzZmL 1935, nr 13, s. 1455—1456.

z 104,9 km do 134 km⁸⁶. Oznaczało to stuprocentowy przyrost sieci w stosunku do 1930 r. Udział sieci kablowej, wynoszącej w 1938 r. tylko 55 proc. całej sieci elektrycznej, kształtował się niekorzystnie, bowiem resztę stanowiła sieć napowietrzna, szpecąca miasto i ulegająca częstym awariom. Ze światła elektrycznego na terenie miasta korzystali przede wszystkim prywatni odbiorcy. Jeśli w 1929 r. elektrownia miejska miała tylko 3 tys. abonentów, to w 1938 r. — 15 306 (wzrost ponad pięciokrotny). W 1938 r. na ogólną liczbę 4181 domów mieszkalnych na terenie Lublina zelektryfikowanych było 2200, co stanowiło 55 proc. ogólnej liczby budynków. W mieszkaniach posiadających światło elektryczne mieszkało w tymże roku ok. 76 proc. ludności miasta. Moc, z której korzystali abonenci, wynosiła wówczas 6853 kW, a produkcja energii elektrycznej ogółem (1 kwietnia 1938 r.) — 7 268 tys. kWh. Zużycie energii elektrycznej na 1 mieszkańca wynosiło w tym czasie 56,2 kWh⁸⁷.

Inne duże miasta w Polsce w 1938 r. zużywały dwa, a nawet trzy razy więcej elektryczności na 1 mieszkańca: Warszawa — 117 kWh, Kraków — 126 kWh, a Łódź aż 168 kWh⁸⁸.

Samorząd Lublina poszukiwał możliwości przekazywania własnych nadwyżek energii elektrycznej poza obręb miasta. W tym celu zwrócił się do Ministerstwa Robót Publicznych o koncesję na elektryfikację przyległych gmin. Niestety, władze rządowe nie udzieliły zezwolenia na zelektryfikowanie prowincji⁸⁹.

W czerwcu 1935 r. samorząd Lublina przystąpił do Międzykomunalnego Związku Elektryfikacyjnego województwa lubelskiego. Spośród pięciu miast należących do tego związku jedynie Lublin dysponował wysoką nadwyżką prądu⁹⁰. Na przełomie lat 1935 i 1936 Związek Elektryfikacyjny uzyskał odpowiednie kredyty państwowe na zbudowanie linii przesyłowej wysokiego napięcia z Lublina do kilku mniejszych miast. W roku gospodarczym 1936/37 Elektrownia Miejska sprzedawała już w ramach działalności Związku Elektryfikacyjnego ok. 150 tys. kWh dla miasta Lubartowa⁹¹. W latach następnych, w związku z poprawą koniunktury gospodarczej oraz wejściem w obręb Centralnego Okręgu Przemysłowego i udzieleniem pomocy ze strony państwa, Lublin stał się ośrodkiem zasilającym w energię elektryczną znaczną część województwa lubelskiego.

Zarząd Elektrowni Miejskiej poszczególne kategorie odbiorców prądu traktował indywidualnie. Ceny ze energią elektryczną przez cały okres działalności Elektrowni Lubelskiej były wysokie. Prywatni odbiorcy (poza przemysłem) płacili w roku 1933 od 66 do 75 gr za 1 kWh, podczas gdy w Warszawie w tymże roku średnia cena za 1 kWh wynosiła tylko 33,6 gr⁹².

⁸⁶ *Budżet miasta Lublina na rok 1935/36*, s. 335; *Budżet miasta Lublina na rok 1939/40*, s. 19; WAPL, ZML, WFin, sygn. 1264, k. 1.

⁸⁷ *Budżet miasta Lublina na rok 1939/40*, s. 19.

⁸⁸ A. Szczypiorski, *Od Piotra Drzewieckiego do Stefana Starzyńskiego. Gospodarka komunalna m. st. Warszawy w latach 1915—1939*, Wrocław—Warszawa—Kraków 1968, s. 131.

⁸⁹ DzZmL 1935, nr 13, s. 1455.

⁹⁰ *Ibidem*, s. 1455—1456.

⁹¹ *Ibidem*, WAPL, ZML, WFin, sygn. 1264, k. 3.

⁹² WAPL, EML, sygn. 1, k. 44; DzZmL 1933, nr 5, s. 1153; A. Szczypiorski, *op. cit.*, s. 130.

Lublin w stosunku do innych dużych miast w Polsce otrzymał własną elektrownię dosyć późno. Rozwijała się ona prawidłowo. Konsumpcja energii elektrycznej dla celów oświetleniowych i napędowych wykazywała szybki wzrost. Elektrownia jako przedsiębiorstwo komunalne przekazywała samorządowi miasta wysokie nadwyżki budżetowe. Z tabeli 3

Tabela 3

Nadwyżki budżetowe Elektrowni Miejskiej w Lublinie w latach 1932—1938

Rok	Wysokość nadwyżki w zł	%w stosunku do ogólnej kwoty nadwyżki przedsiębiorstw miejskich
1932/33	754 839	44,6
1933/34	806 166	48,7
1934/35	913 331	51,4
1935/36	803 463	47,2
1936/37	754 130	55,4
1937/38	835 788	56,0

wynika, że czysty zysk z tego źródła, przelewany do budżetu w latach 1932—1938, stanowił od 44,6 do 56,0 proc. ogólnej kwoty nadwyżki przedsiębiorstw miejskich. W roku budżetowym 1937/38 przekazane samorządowi miasta nadwyżki tego przedsiębiorstwa stanowiły aż 20,1 proc. dochodów budżetu zwyczajnego⁹³.

O rozmiarze inwestycji Elektrowni Miejskiej w Lublinie od chwili przejścia jej z rąk firmy Ulen and Comp. w 1928 r. świadczy czterokrotny wzrost majątku przedsiębiorstwa w okresie 11 lat. W 1939 r. wartość majątku elektrowni, złożonego z zabudowań fabrycznych, maszyn, aparatury i urządzeń zewnętrznych, wynosiła 9 522 288 zł⁹⁴.

5. INNE INWESTYCJE

Poza inwestycjami komunalnymi zbudowanymi przez firmę Ulen w omawianym okresie prowadzona była w Lublinie także inna działalność inwestycyjna. Dotyczyła ona renowacji i rozbudowy Gazowni Miejskiej, przejętej przez Magistrat w 1922 r. Modernizacja urządzeń gazowni została przeprowadzona w latach 1926—1927. Część kosztów tej inwestycji władze miejskie pokryły z funduszków pożyczki ulenowskiej, nie wykorzystanych przy budowie rzeźni oraz wodociągów i kanalizacji⁹⁵. Inwestycje o mniejszym zasięgu były prowadzone w gazowni także w latach trzydziestych⁹⁶.

Nową inwestycją, niezmiernie Lublinowi potrzebną, była Miejska Ko-

⁹³ *Rocznik Statystyczny Lublina 1936*, s. 41; Sprawozdanie rachunkowe ZML 1936/37, s. 206—207; *Budżet miasta Lublina na rok 1939/40*, s. 34—35.

⁹⁴ *Budżet miasta Lublina na rok 1939/40*, s. 42.

⁹⁵ WAPL, Miejski Zakład Gazowy w Lublinie 1878—1956 (dalej: MZGL), sygn. 20, k. 1, 7, 16, 22, 24, 26, 31—32, 39—40, 51; sygn. 64, k. 1; sygn. 67, k. 1, sygn. 78, k. 1; sygn. 98, k. 35.

⁹⁶ *Ibidem*, sygn. 78, k. 1; WAPL, ZML, WFin, sygn. 34, k. 540.

munikacja Autobusowa, uruchomiona 1 stycznia 1929 r. W końcu tegoż roku 12 autobusów MKA obsługiwało osiem linii miejskich⁹⁷. Było to małe i słabo rozwijające się przedsiębiorstwo komunalne, nie przynoszące samorządowi miejskiemu dochodu. Jego majątek na początku 1939 r. wynosił 580 300 zł⁹⁸.

Cały majątek przedsiębiorstw komunalnych w Lublinie wynosił na dzień 1 stycznia 1939 r. 34 561 756 zł⁹⁹. Był to majątek zbudowanych od podstaw — z wyjątkiem gazowni — nowoczesnych obiektów i urządzeń komunalnych, zaspokajających elementarne potrzeby bytowe ludności. Przedsiębiorstwa komunalne w latach trzydziestych dawały miastu wysokie dochody, sięgające ok. 40 proc. całości dochodów budżetowych¹⁰⁰. Zjawisko to było wówczas charakterystyczne nie tylko dla Lublina, bo-wiem osiąganie wysokich dochodów cechowało w okresie międzywojennym działalność przedsiębiorstw komunalnych w całym kraju¹⁰¹.

Wszystkie inwestycje komunalne zbudowane przez firmę Ulen zostały przekazane miastu w stanie nie dokończonym. Samorząd miejski skutecznie kontynuował ich budowę, a następnie rozbudowę, mobilizując w tym celu środki finansowe znacznie przewyższające sumę pożyczki ulenowskiej. Ponosząc ciężar pożyczki amerykańskiej oraz pożyczek udzielonych przez krajowe instytucje kredytowe, samorząd zbudował nowoczesne urządzenia, które zapoczątkowały proces wydobywania miasta z zacofania cywilizacyjnego. Inwestycje te były zaliczane do rentownych, a niektóre, jak Elektrownia Miejska, przynosiły wysokie zyski. Nowe przedsiębiorstwa komunalne, służące mieszkańcom Lublina, zasięgiem swym wykraczały poza granice administracyjne miasta. Elektrownia Miejska zasilala w energię elektryczną znaczną część województwa lubelskiego, a Rzeźnia Miejska znana była z eksportu mięsa do Anglii, Austrii i Belgii. Zbudowane inwestycje komunalne wpłynęły niewątpliwie na lepsze funkcjonowanie miasta oraz na poprawę w dziedzinie usług dla ludności, służących zarówno spożyciu indywidualnemu (zapewnienie wody, energii elektrycznej), jak i zbiorowemu (świadczenia w dziedzinie ochrony zdrowia, oświaty, kultury).

⁹⁷ DzZmL 1929, nr 1, s. 603—604; WAPL, ZML, WFin, sygn. 1252, k. 7; WAPL, Bank Gospodarstwa Krajowego Oddział w Lublinie 1923—1947, sygn. 37, k. 10; *Budżet miasta Lublina na rok 1939/40*, s. 23.

⁹⁸ *Budżet miasta Lublina na rok 1939/40*, s. 42.

⁹⁹ *Ibidem*.

¹⁰⁰ *Budżet miasta Lublina na rok 1935/36*, s. 324 oraz na rok 1939/40, s. 30.

¹⁰¹ A. Ginsbert, *Zarys polityki komunalnej*, Warszawa 1965, s. 40.